

Tornado na Bałtyku - Pabianicki Klub Sportów Wodnych w Klubie Podróżnika PTTK Pabianice

Po górskich przygodach na wysokich szczytach zmieniamy tematykę i zapraszamy Was do odbycia morskiego rejsu z załogą Pabianickiego Klubu Sportów Wodnych. Członkowie Klubu gościli już u nas kilkakrotnie tym razem opowiedzą nam o bałtyckim rejsie jaki odbyli w dn 27 sierpnia 10 września tego roku.

Na prezentację zapraszamy Was słowami Doroty - jednej z uczestniczek rejsu :)

W naszej załodze znalazło się dwóch kapitanów, ale oczywiście tylko jeden był kapitanem naszego rejsu. Towarzystwo okazało się być różnorodne: ostatecznie pół załogi stanowili doświadczony wilki morskie, a drugie pół - młodzi żeglarze (dwóch z nich uczestniczyło w rejsie morskim po raz pierwszy). Pomimo przesądów, że kobieta przynosi pecha, u nas były aż trzy niewiasty i zamiast pecha, mieliśmy po prostu lepsze jedzenie. Choć mężczyźni także mieli liczne okazje, żeby wykazać się w żeglarskiej kuchni-kambuzie.

Trudno powiedzieć, co dla nas stanowiło większą uciechę: wędrówka, czyli żeglowanie czy uciechy portowe. O tym jakie przygody przeżyliśmy, dlaczego Sztokholm nie chciał, żebyśmy go opuszczali, a na Wyspach Alandzkich przywitała nas służba celna, a także o tym jak się śpi, je, żyje na pokładzie jachtu opowiemy w Bibliotece 16 grudnia. Zapraszamy!

Mimo tego, że rejs rozpoczynaliśmy jeszcze w okresie letnim, w każdym worku żeglarskim nie mogło zabraknąć grubych skarpet, zimowej czapki i rękawic, wełnianych swetrów. Rejs, który odbyliśmy, nie był stereotypową podróżą, gdzie wylegiwalibyśmy się na pokładzie w blasku słońca, tańczylibyśmy w kostiumach kąpielowych i skakali z jachtu do morza. Bałtyk jest o wiele bardziej wymagający. Nasza wyprawa nawiązywała do tradycyjnego sposobu żeglowania. Staraliśmy się trzymać stare zasady: podziały na wachty, praca w noc i dzień, kambuzi, podział obowiązków przy pracach pokładowych. Wymagaliśmy od siebie, lecz w przyjacielski sposób. Ten sposób podróżowania, a także warunki w jakich spędziliśmy 14 dni na i pod pokładem sprawiały, że chyba każdy z nas w 100% oderwał się od rzeczywistości na lądzie i przede wszystkim zaczął doceniać urok najbardziej podstawowych rzeczy i czynności wykonywanych na co dzień: stabilna podłoga w domu, nieprzeciekający dach, nieograniczony czas kąpieli, bieżąca woda w kranie, wygodny fotel. Najprostsze rzeczy wydawały się najpiękniejsze.

Przybiliśmy do wielu kei, każdy port posiadał swój unikatowy urok: wyspa Christianso to zamknięta atmosfera XVII-wiecznego miasteczka, w którym żyje aktualnie tylko 100 osób. Visby przywitało nas swoją średniowieczną tradycją, gdzie między ruinami starej architektury z XII wieku tli się urokliwe, współczesne życie. Sztokholm, jak na stolicę Szwecji oraz siedzibę jej królewskiej mości, urzekło nas swoją dynamiką, zabytkami, atrakcjami wielkiego miasta. Wyspy Alandzkie urzekły nas swoją naturą i przyrodą. Nie wiemy do końca, czy sam port - Mariehamn czy sama podróż między cudownymi wysepkami było dla nas większą atrakcją. W drodze powrotnej zahaczyliśmy o Ventspils - łotewskie miasteczko, a także o polski Hel i

zakończyliśmy wyprawę w Górkach Zachodnich.

Jacht: Tornado o długości kadłuba 16,7 m, powierzchnia żagli - 122 m², łącznie spędziliśmy 336 godzin, pod żaglami 135

Trasa rejsu: Kołobrzeg, wyspa Christianso, Visby, Sztokholm, Mariehamn na Wyspach Alandzkich, Ventspils, Hel, Górkach Zachodnie

Załoga w składzie: kpt. Krzysztof Grzegorek, I oficer - Bogdan Ostrowski, II oficer - Dorota Becht, III oficer - Jacek Danko, załoga: Andrzej Oborski, Sylwiusz Stelmach, Majka Forc, Aleksandra Ruta, Bartosz Kisiel, Piotr Liczbiński, Seweryn Morawiec

Zapraszamy!

16 grudnia (piątek) 2016 godz. 18:30

Galeria „Ex Libris” Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Lorentowicza w Pabianicach ul. Św. Jana 10

wstęp wolny

Organizatorzy:



Tornado na Bałtyku

w klubie podróżnika pttk pabianice



MBP Pabianice św. Jana 10

O morskich przygodach pabianiczian
opowiedzą żeglarze reprezentujący:

Pabianicki Klub Sportów Wodnych

16.12.2016

godz. 18:30

[wstęp wolny]

Współorganizatorami spotkań  klubpodroznikpttk są:



Miejska Biblioteka Publiczna
im. Jana Lorentowicza
Pabianice ul. św. Jana 10



Klub Turystyki Pieszej
PTTK "Aaron"
Pabianice ul. św. Jana 10

wino dla podróżników
selekcjonuje



<https://promujelodzkie.pl/news/tornado-na-baltyku-pabianicki-klub-sportow-wodnych-w-klubie-podroznika-pttk-pabianice/>

